

Sześćdziesiąte ósme spotkanie ze Słowem Bożym

Sobota, 16 kwiecień 2016 r.

Rozpoczęcie Szabbatu – piątek 19.47
Zakończenie Szabbatu – sobota 19.48

„Narodziny i śmierć. Nadejście i odejście najważniejszych postaci biblijnych – Józef. Niewolnik i rządcą Egipski. Część III.”

Rdz 1:27-28,31 oraz Rdz 6:5-6

27. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.

28. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi.

...

31. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek - dzień szósty.

...

5. Kiedy zaś Pan widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i że usposobienie ich jest wciąż złe,

6. żałował, że stworzył ludzi na ziemi, i zasmucił się.

(BT)

I. Rdz 42:1-3,7-10,25-28; Rdz 43:1-2,11-12,15-16,19-23,26,29-31; Mt 20:25-29

1. Gdy Jakub dowiedział się, że jest zboże w Egipcie, rzekł do swoich synów: Czemu się ociągacie?

2. I dodał: Właśnie słyszałem, że w Egipcie jest zboże, idźcie tam i zakupcie dla nas zboża, abyśmy przetrwali i nie pomarli.

3. Dziesięciu braci Józefa udało się zatem do Egiptu, aby tam kupić zboża.

(...)

7. Gdy Józef ujrzał swoich braci, poznał ich; jednak udał, że jest im obcy, i przemówił do nich surowo tymi słowami: Skąd przyszliście? Odpowiedzieli: Z Kanaanu, aby kupić żywności.

8. Józef poznawszy ich, mimo że oni go nie poznali,

9. przypomniał sobie sny, jakie miał niegdyś, i rzekł: Jesteście szpiegami! Przyszliście, aby obejrzeć miejsca nieobwarowane w tym kraju!

10. A oni na to: Nie, panie! Słudzy twoi przybyli tylko dla zakupu żywności.

(...)

25. Potem Józef dał rozkaz, aby napełniono zbożem ich worki i aby do każdego worka włożono dane przez nich pieniądze, ponadto aby im dano żywności na drogę. I tak też im uczyniono.

26. Oni zaś włożywszy swe zboże na osły, ruszyli w drogę.

27. Gdy w gospodzie jeden z nich rozwiązał swój worek, aby dać obroku swemu osłu, spostrzegł pieniądze; były one bowiem na wierzchu w jego torbie.

28. I rzekł do swych braci: Zwrócono mi pieniądze, oto są one w mojej torbie. Wtedy oni osłupieli i z lękiem pytali jeden drugiego: Cóż to nam Bóg uczynił?

(BT)

1. W kraju panował ciężki głód.

2. A kiedy do ostatka spożyli zboże, które sprowadzili z Egiptu, rzekł do nich ojciec: Idźcie znów kupić dla nas trochę żywności.

(...)

11. Izrael rzekł do swych synów: Jeżeli tak być musi, uczynicie tak. Zabierzcie jednak w wasze wory to, co w naszym kraju jest najcenniejszego, i zanieście owemu człowiekowi w darze: nieco wonnej żywicy, nieco miodu, wonnych korzeni, olejków, owoców, pistacji i migdałów.

12. I weźcie z sobą podwójną sumę pieniędzy, abyście mogli oddać i te pieniądze, które wam na powrót włożono do waszych torb, być może, przez pomyłkę.

(...)

15. Zabrali oni dary, dwukrotną sumę pieniędzy oraz Beniamina i ruszywszy w drogę, przybyli do Egiptu. A gdy stanęli przed Józefem,

16. ten, ujrzawszy wśród nich Beniamina, dał polecenie przełożonemu swego domu: Zaprowadź tych ludzi do domu i każ zabić i przyrządzić jakąś sztukę bydła, gdyż będą oni ze mną jedli dziś w południe.

(...)

19. Gdy więc byli już u wejścia do domu Józefa, zbliżyli się do przełożonego jego domu

20. i rzekli: Pozwól, panie! Gdy po raz pierwszy przybyliśmy tu kupić zboża,

21. wracając, po odwiązaniu naszych torb w gospodzie, znaleźliśmy na wierzchu torby każdego pieniądze, jak były odliczone. Przywieźliśmy je z sobą.

22. Mamy też i inne pieniądze, aby kupić żywności. Nie wiemy, kto nam włożył [tamte] pieniądze do naszych torb.

23. A on im powiedział: Bądźcie spokojni! Nie bójcie się! Bóg wasz, Bóg ojca waszego dał wam ten skarb do waszych torb. Wasze pieniądze doszły do mnie! I przywiódł do nich Symeona.

(...)

26. Kiedy Józef przyszedł do domu, oni, trzymając w rękach dary, które dla niego przynieśli, oddali mu pokłon do ziemi.

(...)

29. A gdy spojrzawszy, dostrzegł Beniamina, syna swej matki zapytał: Czy to ten wasz brat najmłodszy, o którym mi mówiliście? I zaraz dodał: Oby cię Bóg darzył swą łaską, synu mój!

30. I nagle urwał, bo nagle ogarnęło go wielkie wzruszenie na widok brata, że aż łzy nadbiegły mu do oczu. Odszedł więc do swego pokoju i tam się rozplakał.

31. Potem zaś, obmywszy twarz, wyszedł i usiłując panować nad sobą dał rozkaz: Niech podadzą posiłek!

(BT)

25. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę.

26. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą.

27. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym,

28. na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

29. Gdy wychodzili z Jerycha, towarzyszył Mu wielki tłum ludu.

(BT) – a) czy potrafisz wyjaśnić w przykładach, w jaki sposób i w jakim stopniu, władza skupiona w ręce jednego człowieka, bądź grupy ludzi, może zrodzić wiele owoców dobrego i szlachetnego, jak i przynieść wyłącznie szkodę, krzywdę i wszech panującą niesprawiedliwość (szkoła, dom rodzinny, kościół i zbór, miejsce pracy)? b) gdybyś wskazał na kilka swoich darów (przykładowo talentów, uzdolnień), to z jakim przeznaczeniem, poświęceniem byłbyś skłonny je spożytkować, a kiedy zamierzałbyś je zatrzymać jedynie na wyłączność? (zob. przypowieść o siewcy Mt 13,1-8).